

Sygn. akt III KK 23/20

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 marca 2020 r.
sprawy **R. B.**
skazanego za przestępstwo z art. 282 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 2 kwietnia 2019 r., sygn. akt V Ka (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w M.
z dnia 12 marca 2018 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu skazanego - adwokata M. K. (Kancelaria Adwokacka w G.) kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % VAT, tytułem opłaty za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, a wydatkami tego postępowania obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 marca 2018 r., sygn. akt II K (...) Sąd Rejonowy w M.:

- w punkcie IV. uznał oskarżonego R. B. za winnego tego, że w dniu 28 marca 2015 r. w N., działając wspólnie i w porozumieniu z M. Ż., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po wejściu do mieszkania pokrzywdzonych M. O. i N. O., używając przemocy w stosunku do M. O. poprzez bicie pięściami po twarzy oraz pałąk teleskopową po ciele oraz grożąc pokrzywdzonym M. O. i N. O. pozbawieniem życia oraz uszkodzeniem ciała M. O., doprowadził ich do rozporządzenia mieniem własnym poprzez wykonanie przez N. O. na konto bankowe R. B. przelewu na kwotę 1.900 zł, powodując u pokrzywdzonego M. O. obrażenia ciała w postaci rany wargi górnej i przedsiionka jamy ustnej, skutkujące naruszeniem prawidłowych czynności narządów ciała na okres poniżej dni siedmiu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się będąc uprzedni skazany wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 25.03.2014 r., w sprawie II K 16/14 za przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę łączną 6 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 21.01.2004 r. do 26.01.2004 r. oraz od 11.02.2008 r. do 22.05.2014 r., czyn ten zakwalifikował jako występki z art. 282 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. na podstawie art. 282 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,
- w punkcie V. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził solidarnie od M. Ż. i R. B. na rzecz pokrzywdzonej N. O. kwotę 1.900 (tysiąc dziewięćset) złotych tytułem obowiązku naprawienia szkody,
- w punkcie VI. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek poprzez zniszczenie pałki teleskopowej objętej wykazem dowodów rzeczowych nr (...).

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcia dotyczące pozostałych oskarżonych oraz w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelacje wywiedli m.in. obrońca oskarżonego R. B. i prokurator.

Obrońca oskarżonego zaskarżył powyższy wyrok „w części tj. punkcie IV” zarzucając mu rażące naruszenie prawa procesowego (art. 438 pkt 2 k.p.k.) polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za

podstawę rozstrzygnięcia (art. 438 pkt 3 k.p.k.), a polegającego na ustaleniu, że oskarżony R. B. nie działał w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności przysługującej mu oraz oskarżonemu M. Ż. wobec M. O., co w konsekwencji doprowadziło do błędnej kwalifikacji prawnej czynu i przyjęcia, że oskarżony swoim działaniem wypełnił znamiona czynu z art. 282 k.k. w zbiegu z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę wyroku i wymierzenie oskarżonemu R. B. łagodniejszej kary za czyn opisany w pkt. IV zaskarżonego wyroku przy przyjęciu jego kwalifikacji z art. 191 § 2 k.k. w zbiegu z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., względnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w M..

Prokurator zaskarżył wyrok m.in. w części dotyczącej orzeczenia o karze wobec R. B. – na niekorzyść oskarżonego - podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec ww., podczas gdy okoliczności zdarzenia, znaczny stopień szkodliwości społecznej, niskie pobudki sprawców oraz działanie w warunkach powrotu do przestępstwa prowadzą do przekonania, iż wymierzenie kary w granicach górnego ustawowego zagrożenia spełni wymogi prewencji ogólnej i szczególnej.

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie Sądowi Rejonowemu w M. celem ponownego rozpoznania w innym składzie.

Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2019 r., V Ka (...), Sąd Okręgowy G. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy i orzekł o kosztach procesu.

Od powyższego orzeczenia kasację wywiódł obrońca skazanego R. B., który zaskarżył je w całości zarzucając mu „rażące naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 433 § 1 k.p.k., polegające na rozpoznaniu orzeczenia poza granicami zaskarżenia, które mogło mieć istotny wpływ na wynik orzeczenia poprzez naruszenie zasady bezstronności sądu i analizę okoliczności na niekorzyść oskarżonego, mimo wniesienia środka odwoławczego wyłącznie na jego korzyść a tym samym prowadzi do naruszenia co najmniej art. 4 k.p.k.”.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Nie ma bowiem racji skarżący wskazując, że sąd odwoławczy dopuścił się rażącej obrazy przepisu art. 433 § 1 k.p.k., która mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, na skutek rozpoznania sprawy poza granicami środka odwoławczego i naruszenie tym samym zasady bezstronności sądu poprzez analizę okoliczności na niekorzyść oskarżonego, mimo wniesienia środka odwoławczego wyłącznie na jego korzyść.

Tezę, stojącą u podstaw zarzutu podniesionego w kasacji, autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia wywiódł z faktu, iż w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego znalazły się wywody wskazujące, że czyn przypisany oskarżonemu R. B. należało zakwalifikować z przepisu art. 280 § 1 k.k. Powyższa teza obrońcy była jednak zdecydowanie nietrafna. Abstrahowała bowiem zarówno od funkcji, jakie winno spełniać uzasadnienie decyzji procesowej, w tym zwłaszcza wyroku sądu ad quem, a nadto rzeczywistego sensu przekazu zawartego w pisemnych motywach tego wyroku.

Na wstępie należy zauważyć, że uzasadnienie wyroku poza realizacją funkcji procesowych ma za zadanie realizować szereg funkcji pozaprocesowych, w tym przede wszystkim funkcję legitymizacyjną i spajającą system (orzecznictwa i prawa w ogólności). Nie jest zatem błędem, gdy sąd odwoławczy, kontestując zastosowaną przez sąd pierwszej instancji kwalifikację prawną, a nie mogąc jej zmienić z uwagi na granice wywiedzionych w sprawie środków odwoławczych i brak zaktualizowania się przesłanek z art. 455 k.p.k., czyni czysto teoretyczne (tj. nierzutowe na ostateczny wynik kontroli odwoławczej) rozważania na temat właściwej oceny normatywnej zachowania sprawcy.

I taką też motywacją kierował się sąd odwoławczy w przedmiotowej sprawie. Organ ad quem nie zgadzając się z przyjętą przez sąd pierwszej instancji oceną prawną czynu przypisanego oskarżonemu R. B. i uznając, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie może jej zmienić, zdecydował na wyjaśnienie swojego stanowiska. Bardzo wyraźnie zaakcentował przy tym, że znaczenie tego wyводу jest „li tylko teoretyczne” (k. 2778).

W świetle powyższego nie sposób twierdzić, że sąd odwoławczy czyniąc w uzasadnieniu swojego orzeczenia tego rodzaju rozważania naruszył przepis art. 433 § 1 k.p.k. i zasadę obiektywizmu, a w szczególności nie sposób podnosić, iż dokonanie przez organ ad quem tej analizy mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Okoliczność, że kwestionowana przez skarżącego analiza znalazła swoje odzwierciedlenie wyłącznie w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia i nie mogła mieć żadnego wpływu na jego treść, powoduje również, że pozbawione jakiegokolwiek znaczenia jest to, czy stanowisko sądu odwoławczego wyrażone w tych wywodach było trafne. Co więcej, badanie tej kwestii w postępowaniu kasacyjnym należy uznać za niedopuszczalne, gdyż prowadziłoby to do obejścia zakazu wynikającego z treści art. 519 k.p.k. Przepis ten wyraźnie wyłącza jednak możliwość zaskarżenia kasacją samego uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. Z tej też przyczyny Sąd Najwyższy nie będzie odnosił się do zawartej w uzasadnieniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia argumentacji wskazującej, że kwestionowane konstatacje sądu odwoławczego w okolicznościach przedmiotowej sprawy były przedwczesne.

W związku z wywiedzeniem kasacji wyłącznie na korzyść skazanego, jedynie na marginesie i dla zupełności wyводу zauważyć natomiast wypada, że w realiach przedmiotowej sprawy wątpliwości wywołuje stanowisko sądu odwoławczego, iż powodem, dla którego nie mógł zmienić kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu R. B. był fakt, że nie wywiedziono apelacji na jego niekorzyść (k. 2776 – 2778). Konstatację tę można byłoby uznać za trafną tylko wtedy, gdyby organ ad quem uznał, iż wspomniana modyfikacja wiązałaby się z koniecznością dokonania odmiennych ustaleń faktycznych. Pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia na to jednak nie wskazują. Z treści art. 455 k.p.k. wynika

wszak jednoznacznie, że kompetencja sądu odwoławczego do poprawienia błędnej kwalifikacji prawnej – bez zmiany ustaleń faktycznych - jest niezależna od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, przy czym warunkiem poprawienia kwalifikacji prawnej na niekorzyść oskarżonego jest wniesienie środka odwoławczego na jego niekorzyść. Ostatnio wspomniany warunek został w przedmiotowej sprawie spełniony. Prokurator wywiódł bowiem apelację na niekorzyść R. B., z tym, że ograniczoną do rozstrzygnięcia o karze. Ograniczony zakres zaskarżenia ww. środkiem odwoławczym nie stał jednak na przeszkodzie dokonaniu zmiany kwalifikacji prawnej w oparciu o art. 455 k.p.k., skoro ustawodawca umożliwia ingerencję sądu odwoławczego w omawianym trybie niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów (zob. szerzej T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1-467. Komentarz, komentarz do art. 455, LEX 2014, teza 5). Rozważania te, z uwagi na kierunek kasacji, mają jednak znaczenie tylko teoretyczne.

Powyższe wywody prowadzą do konkluzji, że wywiedziony w przedmiotowej sprawie nadzwyczajny środek zaskarżenia okazał się bezzasadny i to w oczywistym – uzasadniającym jego oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k. – stopniu.

W związku z faktem, że skazany korzystał z pomocy obrońcy z urzędu – adw. M. K. (Kancelaria Adwokacka w G.), który sporządził i wniósł kasację, Sąd Najwyższy na podstawie § 17 ust. 3 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. 2019 r., poz. 18), zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy, tytułem opłaty za wykonanie wskazanych wyżej czynności, kwotę 442,80 zł, w tym 23% VAT.

Mając na uwadze trudną sytuację materialną skazanego, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., zwolnił go od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, a wydatkami tego postępowania obciążył Skarb Państwa.